

Prof. dr hab. PIOTR K. WRONA
fizykochemik

9.09.1948 – 12.05.2004

12 maja 2004 roku, po długich zmaganiach z ciężką chorobą, przeżywszy niespełna 56 lat, zmarł profesor dr hab. Piotr Krzysztof Wrona, wybitny fizykochemik, długoletni pracownik naukowo-dydaktyczny Wydziału Chemii Uniwersytetu Warszawskiego. Przedwcześnie odszedł wspaniały człowiek, który niewątpliwie zasługuje na to, aby Jego życiową drogę, pracę i osiągnięcia przybliżyć naszemu, uniwersyteckiemu środowisku.

Piotr Wrona urodził się 9 września 1948 roku w Częstochowie, gdzie spędził dzieciństwo i wczesną młodość. Zafascynowany chemią, podjął studia w Wydziale Chemii Uniwersytetu Warszawskiego i ukończył je w 1971 roku pracą magisterską o procesach redukcji jonów miedzi na elektrodach rtęciowych, wykonywaną w Pracowni Elektroanalizy Chemicznej pod kierunkiem prof. dr. hab. Zbigniewa Galusa. Z tym zespołem naukowym Piotr Wrona pozostał związany do końca, jako fizykochemik zajmujący się przede wszystkim problemami elektrochemii i chemii nieorganicznej, choć – jak postaram się wykazać niżej - jego umiejętności, zainteresowania i prace wykaczały znacznie poza tak ściśle zdefiniowaną specjalizację.

W 1971 roku Piotr Wrona podjął studia doktoranckie w macierzystym Wydziale i w 1975 roku uzyskał stopień doktora nauk chemicznych, na podstawie rozprawy opisującej badania mechanizmu reakcji elektrodowych bizmutu. W tym samym roku awansował na stanowisko adiunkta. Stopień doktora habilitowanego Piotr Wrona uzyskał w 1992 roku po przedstawieniu rozprawy habilitacyjnej o procesach elektrodowych jonów chromu(II) na elektrodach rtęciowych.

W 1996 roku Piotr Wrona awansował na stanowisko profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Warszawskiego, a w 2000 roku uzyskał tytuł naukowy profesora. W latach 1993 – 2002 pracował także na części etatu w Instytucie Chemii Przemysłowej w Warszawie, na stanowisku profesora nadzwyczajnego.

Nie jest łatwo streścić wszystkie zagadnienia, którymi zajmował się Piotr Wrona w swojej pracy naukowej, wymienię więc tylko wybrane, najważniejsze. Dzięki Jego pracom znacznie lepiej poznane zostały mechanizmy reakcji elektrodowych połączeń różnych metali, nie tylko wymienionych wyżej - bizmutu i chromu, ale także miedzi i manganu, z uwzględnieniem charakterystyki oddziaływań międzymetalicznych w fazie rtęci. Profesor Wrona wniósł również znaczący wkład w zrozumienie tak fundamentalnego pojęcia elektrochemii, jak potencjał elektrody. Prowadził także badania nad procesami wydzielania wodoru na różnych elektrodach oraz reakcjami elektrochemicznymi z udziałem elektrolitów stałych, takich jak heksacyjanożelaziany. Ponadto, badając parametry kwasowości i zasadowości różnych rozpuszczalników jako środowisk reakcji chemicznych doprowadził do rewizji niektórych utartych i uważanych wręcz za podręcznikowe poglądów na temat ich stosowalności. Należy podkreślić, że działalność naukowa Profesora Wrony nie ograniczała się do badań podstawowych, ale obejmowała także zagadnienia o ważnym znaczeniu praktycznym. W trakcie pracy w Instytucie Chemii Przemysłowej zajmował się teorią (modelowaniem numerycznym) i praktyką ogniw paliwowych oraz otrzymywaniem substancji o istotnym znaczeniu przemysłowym: nadtlenu wodoru i hydroksyloaminy. Do niewątpliwych sukcesów tych badań należy opracowanie warunków laboratoryjnej syntezy nadtlenu wodoru z wydajnością prądową bliską 100 % i warunków otrzymywania siarczanu hydroksyloaminy w ogniwie paliwowym z wydajnością prądową rzędu 95%. O wartości tych badań świadczy także to, iż ich wyniki są chronione zgłoszeniami patentowymi.

Działalność naukowa Piotra Wrony obejmowała również prace prowadzone w ośrodkach zagranicznych. W latach 1977-1978 dwukrotnie przebywał w *Rudjer Boskovic Institute* w Zagrzebiu, w ówczesnej Jugosławii. W latach 1979-1981 odbył długoterminowy staż doktorski w *California Institute of Technology* w Pasadenie (USA), w zespole kierowanym przez znanego elektrochemika, prof. Freda C. Ansona, zajmując się tam procesami adsorpcji związków tioeterowych na elektrodach rtęciowych. W 1988 roku pracował w Uniwersytecie w Camerino (Włochy), w zespole prof. R. Marassiego, nad ogniwami litowymi. W latach 1989-1990 przebywał w *State University of New York* w

Buffalo (USA), zajmując się nadprzewodnikami wysokotemperaturowymi, a następnie, w latach 1990 – 1991 pracował w zespole prof. H. Menarda w *University of Sherbrooke* (Kanada) nad procesami wydzielania wodoru i właściwościami stałych elektrod.

Tak wielostronna działalność naukowa, zarówno w kraju, jak i za granicą, zaowocowała licznymi oryginalnymi publikacjami, a także pracami przeglądowymi (w tym rozdziałem o elektrochemicznych właściwościach rtęci („Mercury”), napisanym wspólnie z prof. Z. Galusem dla tomu IXA wydawnictwa „*Encyclopedia of Electrochemistry*”). W dorobku Profesora Wrony znalazły się także artykuły o charakterze dydaktycznym i popularyzatorskim. Należy odnotować również Jego współautorstwo monografii „Elektroanalityczne metody wyznaczania stałych fizykochemicznych” (PWN 1979). Należy jednak bardzo mocno podkreślić, że Profesor Wrona był nie tylko wybitnym fizykochemikiem-elektrochemikiem. Niezmiennie pozostawał otwarty na wszystkie ważne wydarzenia naukowe. Jego znajomość literatury, zarówno w zakresie zagadnień klasycznych, jak i najnowszych odkryć naukowych z różnych dziedzin – nie tylko chemii (!), zawsze nam wszystkim autentycznie imponowała i stanowiła – bez żadnej przesady - niedościgły wzór.

Nie mniej różnorodna była działalność edukacyjna Piotra Wrony. Z dzisiejszej perspektywy należy podkreślić, że był on przede wszystkim wieloletnim wykładowcą chemii nieorganicznej w Wydziale Chemii UW. Wiele uczynił dla nauczania i nadania nowego oblicza temu tradycyjnemu przedmiotowi, także wcześniej, jako kierownik studenckiej Pracowni Chemii Nieorganicznej, gdy wprowadził wiele nowych ćwiczeń, oraz jako prowadzący - przez kilkanaście lat - proseminaria z tego przedmiotu. Był Piotr Wrona również współautorem nowego skryptu dla studentów z tego przedmiotu. Zarazem marzył o wzmocnieniu pozycji chemii nieorganicznej jako osobnej dyscypliny badawczej w naszym Wydziale. Oprócz tego Piotr Wrona prowadził m. in. wykład kursowy z chemii ogólnej i analitycznej oraz wykład monograficzny ze spektroskopowej charakterystyki związków kompleksowych. Przez wiele lat prowadził też zajęcia na Pracowni Analizy Instrumentalnej. Pod Jego kierunkiem wykonanych zostało kilka prac doktorskich i wiele prac magisterskich.

Charakterystyka działalności Profesora Wrony byłaby niepełna bez podkreślenia, iż intensywną pracą naukową i dydaktyczną potrafił łączyć z ożywioną działalnością organizacyjną. Brał czynny udział w pracach różnych organizacji i towarzystw naukowych. Przez 3 lata był przewodniczącym Oddziału Warszawskiego Polskiego Towarzystwa Chemicznego, również przez 3 lata – zastępcą przewodniczącego Sekcji Elektrochemicznej PTCh. Ponadto przez 4 lata pełnił funkcję przewodniczącego Normalizacyjnej Komisji Problemowej Nr 249 i Komisji Redakcyjnej *ICRI Annual Report*, a przez 3 lata – przewodniczącego do spraw Naukowo-Badawczych i Wdrożeń Rady Naukowej w Instytucie Chemii Przemysłowej. W 1994 roku był współprzewodniczącym Komitetu Organizacyjnego dorocznego zjazdu Polskiego Towarzystwa Chemicznego i Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Chemii, a w 2000 roku współprzewodniczył jednej z sekcji zjazdu *International Society of Electrochemistry* w Warszawie. Na forum Wydziału Chemii UW Piotr Wrona był m. in. członkiem Komisji Rady Wydziału do spraw pracowników nie będących nauczycielami akademickimi i członkiem Komisji RW do spraw studenckich, a także przedstawicielem grupy adiunktów w Senacie UW. Bardzo ważnym elementem Jego pracy organizacyjnej było też pełnienie przez Niego przez trzy lata funkcji przewodniczącego Komisji Wydziałowej NSZZ „Solidarność”. Piotr Wrona był członkiem „Solidarności” od samego jej początku, wiedziony w jej szeregi swoimi przekonaniami i systemem wartości.

Warto też dodać, że od 1998 roku Profesor Piotr Wrona był związany z Olimpiadą Chemiczną jako wiceprzewodniczący jej Komitetu Głównego. Już wcześniej interesował się zadaniami olimpijskimi. Podejmując pracę w Komitecie Olimpiady, Profesor Piotr Wrona wniósł do niej nie tylko całą swoją inteligencję, wiedzę i pracowitość, ale także świeże spojrzenie na ideę olimpijską. Kompetentne i bezkompromisowe opiniowanie przez Niego projektów zadań było niezwykle cenne dla nadania im optymalnego kształtu, zarówno od strony merytorycznej jak i formalnej. Obserwując z bliska rosnące zaangażowanie Piotra Wrony w sprawy tej olimpiady widziałem wyraźnie, jak jej idea fascynowała Go z czasem coraz bardziej, napawała wręcz entuzjazmem.

W uznaniu wszystkich powyższych osiągnięć w roku 2003 Profesor Piotr Wrona został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Z powyższej charakterystyki wyłania się, jak sądzę, obraz pasjonata, autentycznego poszukiwacza praw rządzących przyrodą, przejętego przy tym troską o właściwe kształcenie młodzieży, jak również zdolnego organizatora, także bardzo wrażliwego na kwestie społeczne. Jednak opis powyższy wydaje mi się, jako osobie znającej Piotra Wronę od prawie 25 lat, wciąż zbyt chłodny, nie w pełni oddający osobowość tego niezwykłego Człowieka. Pozwolę więc sobie na bardziej osobiste refleksje. Ówczesnego doktora Wronę poznałem jako student w 1980 roku, gdy prowadził proseminaria i ćwiczenia laboratoryjne z chemii nieorganicznej. Wyróżniał się (co my, studenci zauważyliśmy bardzo szybko), swoją niezwykłą wiedzą, solidnością w jej przekazywaniu i konsekwencją w egzekwowaniu jej od nas, a jednocześnie życzliwością i pogodnym sposobem bycia. Nieco później, gdy podjąłem pracę w tym samym co On zespole, stwierdziłem, że do wymienionych wyżej zalet Piotra Wrony należy dodać jeszcze co najmniej dwie: nieczęsto spotykaną, nieprawdopodobną wręcz pracowitość i krystaliczną uczciwość. Te pojęcia chyba najlepiej charakteryzują osobowość naszego zmarłego Kolegi. To te właśnie cechy starał się wpajać swoim studentom, magistrantom i doktorantom. Wszyscy oni zapamiętują Profesora Wronę jako człowieka, z którym zawsze mogli prowadzić długie dyskusje i podziwiać Jego wiedzę, umiejętności, prezentowane z *autentyczną* pasją naukowca. Dla Profesora Wrony kolejne tytuły naukowe i stanowiska były wyłącznie naturalnymi konsekwencjami wyników pracy, a nie celami samymi w sobie. W motywacjach swojego postępowania potrafił być wręcz romantykiem, ale w działaniu był już zdecydowanym pozytywistą. Żył i pracował z poczuciem misji do spełnienia, zawsze rzetelny, uczciwy i wymagający – wobec siebie zapewne najbardziej. Zachował przy tym także wrażliwość na sztukę, prawdziwie kochając muzykę Mozarta, która towarzyszyła mu niemal codziennie, dobiegając z Jego pokoju w Pracowni. Żył przy tym nie tylko dla nauki i edukacji, ale także – w nie mniejszym stopniu - dla swojej kochającej rodziny: żony i dwojga dzieci.

Kiedy następnego dnia po odejściu Profesora Piotra Wrony mówiłem o tym smutnym wydarzeniu studentom, którzy zdołali Go poznać tylko w trakcie ceremonii inauguracyjnej ich studia, prosiłem, aby pamiętali tamto krótkie i, niestety, jedyne z Nim spotkanie, ponieważ nie było to zwykłe spotkanie ze zwykłym człowiekiem. To był bowiem człowiek niezwykły, nie do zastąpienia, stanowiący także uosobienie idei Uniwersytetu. I takim pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

Dr hab. Marek Orlik, prof. UW
Pracownia Elektroanalizy Chemicznej
Wydział Chemii Uniwersytetu Warszawskiego